

Sygn. akt III AUa 114/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Czyżak SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r. w Gdańsku

sprawy Z. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji Z. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 listopada 2012 r., sygn. akt VII U 2527/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 114/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 lipca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. przyznał ubezpieczonemu Z. P. emeryturę z ubezpieczenia społecznego od dnia 1 marca 2012 r. jednocześnie zawieszając i nie podejmując wypłaty powyższego świadczenia z uwagi na fakt, że występuje zbieg z emeryturą wojskową.

Odwołanie z dnia 6 sierpnia 2012 r. od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony wskazując, że zawieszenie emerytury jest dla niego krzywdzące i niezgodne z przepisami, ponieważ w jego sytuacji nie dochodzi do zbiegu emerytury cywilnej z emeryturą wojskową, gdyż pracował zawodowo, a wcześniej odbywał służbę wojskową w okresach nie będących tożsamymi okresami. Podał, że służbę wojskową zakończył w 1982 r. z powodu choroby, po 26 latach służby, po czym przez dalsze 27 lat pracował zawodowo regulując składki na ubezpieczenie społeczne i nabywając w ten sposób prawo do emerytury z ubezpieczeń społecznych. W sumie, jak wskazał, aktywny zawodowo był przez okres 54 lat. Wskazał, że w treści decyzji brak

odniesienia do konkretnego przepisu ustawy, zaś jej treść narusza jego prawa konstytucyjne i dyskryminuje go jako byłego żołnierza zawodowego. W ocenie ubezpieczonego każdy obywatel ma w Polsce prawo do świadczeń emerytalnych za cały okres swojej aktywności zawodowej – czemu zaprzecza zaskarżana decyzja pozwanego, w świetle której ubezpieczony czuje się oszukany, regulując w latach 1982-2011 składki, z których obecnie nie może skorzystać w postaci emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 listopada 2012 r. oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Ubezpieczony Z. P., urodzony w dniu (...), inżynier elektryk, w dniu 8 marca 2012 r. złożył do organu emerytalnego wniosek o przyznanie mu świadczenia w postaci emerytury z ubezpieczenia społecznego.

Ubezpieczony odbywał służbę wojskową w Ludowym Wojsku Polskim w okresie od dnia 23 sierpnia 1955 r. do dnia 20 lutego 1982 r., z której to służby został zwolniony na podstawie art. 50 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 1970 r. nr 16 poz. 134 ze zm.) na skutek ustalenia przez wojskową komisję lekarską niezdolności do zawodowej służby wojskowej.

Z uwagi na fakt posiadania przez ubezpieczonego w dniu zwolnienia ze służby wojskowej stażu 15 lat służby w Wojsku Polskim wymaganego przez art. 12 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2004 r., Nr 8, poz. 66 ze zm.) otrzymał on emeryturę wojskową. Od dnia 01 marca 2009 r. ubezpieczony tytułem emerytury wojskowej otrzymywał kwotę 2.245,93 zł.

Przed okresem służby wojskowej ubezpieczony był zatrudniony w szeregu placówek oświatowych w okresie od dnia 15 lipca 1953 r. do dnia 30 sierpnia 1955 r. jako nauczyciel. Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę oraz na umowę zlecenia podjął także po zwolnieniu ze służby wojskowej od dnia 2 listopada 1982 r. do dnia 30 czerwca 2011 r., przepracowując łącznie ponad 27 lat, podczas których to lat pracy odprowadzано z tytułu zatrudnienia składkę na ubezpieczenie społeczne.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 18 lipca 2012 r. pozwany organ rentowy przyznał ubezpieczonemu Z. P. emeryturę z ubezpieczenia społecznego od dnia 1 marca 2012 r., jednocześnie nie podejmując wypłaty powyższego świadczenia z uwagi na fakt, że wysokość otrzymywanej już uprzednio emerytury wojskowej (2.245,93 zł) jest dla ubezpieczonego bardziej korzystna.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach emerytalnych pozwanego organu, których prawdziwość i rzetelność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu.

Bezsporne w niniejszym postępowaniu były okoliczności faktyczne – poszczególne okresy zatrudnienia ubezpieczonego i odprowadzania z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, jego uprawnienie do otrzymania emerytury z ubezpieczenia społecznego, jak również czasookres służby wojskowej i uprawnienie do otrzymania emerytury wojskowej.

Płaszczyzną sporu w niniejszym postępowaniu było zagadnienie prawne, mianowicie ustalenie, czy pozwany organ rentowy dokonał prawidłowej interpretacji przepisów ustawy emerytalnej w zakresie wydania decyzji o niepodjęciu wypłaty przyznanej ubezpieczonemu emerytury z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 2 ust. 1 pkt 1 i art. 95 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) dalej: ustawa emerytalna wskazując, że w doktrynie podaje się, że regułą w myśl art. 95 ust.

1 ustawy emerytalnej jest, że zbieg prawa do kilku świadczeń określonych w ustawie rodzi dla organu rentowego obowiązek wypłaty tylko jednego - wyższego - świadczenia. Zainteresowanemu przysługuje jednak wybór: jeżeli zażąda wypłaty niższego świadczenia, żądanie będzie musiało zostać uwzględnione. Jeśli zainteresowany nie złoży żadnego oświadczenia w tej kwestii, organ rentowy kontynuuje wypłatę świadczenia wyższego. W tym zakresie brak jest wątpliwości, iż wydając zaskarżoną decyzję, pozwany postąpił słusznie.

Przez osoby, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy emerytalnej należy rozumieć żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, UOP, ABW, AW, SKW, SWW, CBA, SG, BOR, PSP, SW, a także członków rodziny pozostałych po tych żołnierzach/funkcjonariuszach. Zgodnie z art.

2 ust. 2 ustawy emerytalnej osobom przysługuje możliwość skorzystania ze świadczeń na warunkach i w wysokości określonych w ustawie, o ile nie spełniają warunków do nabycia prawa lub utracili prawo do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób. Art. 95 ust.

2 ustawy emerytalnej wskazuje przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Zatem art. 95 ust. 1 nie stosuje się wyłącznie w wyróżnionym przypadku, zachodzącym sytuacji

(z jaką nie mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu) obliczenia emerytury wojskowej/policyjnej na zasadach określonych w art. 15a ustaw o z.e.ż.f. (chodzi o ustalenie emerytury dla żołnierza/funkcjonariusza, który został powołany/przyjęty do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.).

Do wysługi emerytalnej żołnierza i funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. zalicza się posiadane przed powołaniem/przyjęciem do służby okresy składkowe

i nieskładkowe w rozumieniu ustawy emerytalnej (art. 16 ustaw o z.e.ż.f. w zw. z art. 15 tych ustaw). Emerytura wojskowa i policyjna wzrasta o 2,6 % podstawy wymiaru za nie więcej niż 3 lata okresów składkowych poprzedzających służbę (1,3 % za każdy następny rok) oraz podlega zwiększeniu -

w wyniku doliczenia okresów przypadających po zwolnieniu ze służby - o 1,3 % podstawy wymiaru za każdy rok okresów opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe po dniu 31 grudnia 1998 r. lub za okres nieopłacania składek z powodu przekroczenia w trakcie roku kalendarzowego kwoty rocznej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia pod warunkiem, że emerytura

ta wynosi mniej niż 75 % podstawy jej wymiaru i emeryt ukończył 50/55 lat życia albo stał się inwalidą (zob. art. 14 ustaw o z.e.ż.f. w zw. z art. 15 tych ustaw). Jednocześnie utrzymano możliwość nabycia przez żołnierza i funkcjonariusza prawa do emerytury lub renty z ustawy emerytalnej w razie niespełnienia przez osoby w stosunku służby warunków nabycia prawa do świadczeń określonych ustawami o z.e.ż.f. lub utracenia tych uprawnień (art. 2 ust. 2 ustawy emerytalnej). W związku z tym

z jednej strony świadczeń z ustawy o e.r. FUS nie można przyznać tym osobom w stosunku służby, które mają ustalone prawo do emerytury lub renty wojskowej/policyjnej i, przy obliczeniu ich wysokości, zaliczyły do wysługi emerytalnej okresy ubezpieczenia w rozumieniu ustawy emerytalnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., II

UK 165/06, Lex nr 319080 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2006 r., III AUa 1147/06, OSA 2008, z. 8, poz. 26),

a z drugiej strony emerytura wojskowa/policyjna nie przysługuje tym żołnierzom i funkcjonariuszom, którzy nabyli prawo do emerytury z ustawy emerytalnej, obliczonej z uwzględnieniem okresów służby (art. 12 in fine ustaw o z.e.ż.f.). Modyfikacja reguły wykluczania się emerytur z obu systemów prawnych dotyczy żołnierzy i funkcjonariuszy, którzy zostali powołani/przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. W ich przypadku wprowadzono zasadę łączenia prawa

do emerytury mundurowej z prawem do emerytury z ubezpieczenia społecznego, co wynika pośrednio z art. 18 ust. 3 ustaw o z.e.ż.f. i art. 87 ust. 5a i art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej (Kamil Antonów, Komentarz do art.2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Jeżeli były żołnierz lub funkcjonariusz urodził się przed dniem 1 stycznia 1949 r., a z taką sytuacją mamy do czynienia w wypadku ubezpieczonego, to musi wypełnić warunki określone w przepisach rozdziału 2 działu II ustawy emerytalnej, aby móc przejść na emeryturę.

Sąd Okręgowy przywołał treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2006 r., III AUa 1147/06.

Sąd I instancji uznał, że bez wątpienia ubezpieczony Z. P. – jako emeryt wojskowy mający obliczoną emeryturę bez uwzględnienia wymienionych okresów cywilnego ubezpieczenia – miał prawo do emerytury powszechnej z ubezpieczenia społecznego na podstawie okresów składkowych udokumentowanych po odejściu ze służby wojskowej (za lata 1982-2011),

o czym też prawidłowo orzekł pozwany organ zaskarżoną decyzją przyznającą ubezpieczonemu emeryturę z ubezpieczenia społecznego.

Równocześnie prawidłowe było także stanowisko pozwanego odnośnie faktu zaistnienia zbiegu u ubezpieczonego prawa do dwóch świadczeń – mianowicie świadczenia w postaci emerytury wojskowej przyznanej na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2004 r., nr 8, poz. 66 ze zm.), otrzymywanej już w momencie wystąpienia do pozwanego o emeryturę powszechną oraz świadczenia w postaci emerytury z ubezpieczenia społecznego, przyznanej na podstawie ustawy emerytalnej. Zbieg prawa do powyższych świadczeń nastąpił od momentu uzyskania przyznanego później świadczenia – zatem z dniem przyznania emerytury powszechnej. W związku z tym pozwany organ emerytalny trafnie nie podjął wypłaty tejże emerytury, biorąc pod uwagę regulację art. 95 ust.

1 i 2 ustawy emerytalnej i bezsporny fakt tego, iż emerytura wojskowa – jako świadczenie wyższe (czego ubezpieczony nie kwestionował) – jest korzystniejsza dla ubezpieczonego.

Odnosząc się do twierdzenia ubezpieczonego, że każdy obywatel w Polsce ma prawo do świadczeń emerytalnych za cały okres swojej aktywności zawodowej wskazać należy, że prawo ubezpieczonego do powszechnego świadczenia emerytalnego nigdy nie zostało zakwestionowane przez pozwanego, co więcej, dowodem na fakt uznania tego prawa jest zaskarżona decyzja przyznająca ubezpieczonemu emeryturę z ubezpieczenia społecznego. Zaznaczyć należy jednocześnie, że czym innym jest jednak prawo do świadczenia przysługujące ubezpieczonemu, a czym innym odrębna regulacja dotycząca zagadnienia sposobu wypłacania świadczeń w wypadku ich zbiegu,

z jakim Sąd miał do czynienia w niniejszym postępowaniu. Jednoznacznie wskazać należy, że właściwa dla takiej sytuacji zbiegu prawa do świadczeń – regulacja art. 95 ustawy emerytalnej została prawidłowo zastosowana przez pozwanego. Organ rentowy nie miał bowiem możliwości podjęcia zgodnie z prawem innej decyzji, niż wskazana w zaskarżonej decyzji – przepis wprost wskazuje, że albo decyzję co do tego, które świadczenie ma być wypłacane podejmuje ubezpieczony, albo też organ we własnym zakresie dokonuje wypłat świadczenia w wyższej wysokości. Pozwany zatem nie mógł więc dokonać wypłaty powszechnej emerytury niejako równoległe z emeryturą wojskową – było by to oczywiste naruszenie wskazanego przepisu.

Wyraźnie więc należy wskazać, że zbieg prawa do świadczenia, będący przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu, wbrew twierdzeniom ubezpieczonego nie polegał na rzekomym przyjęciu przez pozwany organ ubezpieczeniowy, że poszczególne okresy jego służby wojskowej oraz pracy po zwolnieniu z tejże służby przepadały, bowiem to, że okres służby wojskowej (lata 1955-1982) ubezpieczonego poprzedzał okresy jego pracy zawodowej (lata 1982-2011) i nie pokrywał się z nim wynika w sposób oczywisty ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na żadnym etapie postępowania nie był przez ZUS kwestionowany. Taka interpretacja pojęcia zbiegu prawa do świadczenia po stronie pozwanego nigdy nie wystąpiła i twierdzenie w tym zakresie po stronie ubezpieczonego uznać należy za chybione.

Ubezpieczony podnosił także, że jako takowy zbieg prawa do świadczeń należałoby uznać kumulację przysługujących mu świadczeń w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy oraz emerytury, co nigdy nie miało w jego przypadku miejsca. Powyższe potwierdza materiał w aktach ubezpieczeniowych, w których brak jest informacji o ewentualnym otrzymywaniu przez ubezpieczonego renty – jednakże rozumienie pojęcia zbiegu prawa do świadczeń jako zbiegu świadczeń z tytułu emerytury i renty z tytułu niezdolności do pracy jest tylko jednym z wielu możliwych rodzajów zbiegów prawa do świadczeń (np. może następować także zbieg emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy i renty rodzinnej; zbieg emerytury i renty rodzinnej; zbieg renty z tytułu niezdolności do pracy i renty rodzinnej – Marcin Bartnicki, Komentarz do art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Oznacza to, iż z samego faktu, iż w wypadku ubezpieczonego nie można mówić o zbiegu do świadczeń z tytułu renty i emerytury, nie można wyciągać wniosku, iż do takowego zbiegu prawa do świadczeń nie dochodzi w innej konfiguracji – tym bardziej, iż przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe potwierdziło, iż właśnie zbieg prawa do świadczeń w postaci odrębnych uprawnień emerytalnych (wcześniejszego wojskowego oraz nabytego następnie powszechnego) stanowił przedmiot sporu w niniejszej sprawie.

Biorąc pod uwagę ustalenia dokonane przez Sąd na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w sposób jednoznaczny stwierdzić należało, że zaskarżoną decyzją pozwanego organu emerytalnego zasadnie i prawidłowo nie podjęto wypłaty świadczenia emerytalnego z ubezpieczenia społecznego przysługującego ubezpieczonemu Z. P. wobec faktu otrzymywania przez niego wyższego świadczenia w postaci emerytury wojskowej i treści art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Mając powyższe ustalenia na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony Z. P. wskazując, że jest on krzywdzący.

Skarżący zarzucił, że Sąd I instancji nie odniósł się do zasadniczych zarzutów, które przedstawił w pozwie skierowanym do pozwanego, a które dotyczyły m.in. oszustwa, manipulowania przepisami i dyskryminacji. Świadczeniodawca naruszył bezpośrednio jego prawa zawarte w art.

22 Konstytucji RP oraz w art. 172 ustawy o ubezpieczeniach dotyczące równego traktowania wszystkich obywateli.

Apelujący wskazał, że każdy obywatel ma prawo do świadczeń emerytalnych zależnych od całego okresu pracy. Wynika to jednoznacznie ze ścisłych zapisów matematycznych zamieszczonych przez ustawodawcę w przepisach szczegółowych. Zgodnie z treścią tych zapisów, wysokość emerytury przysługującej obywatelowi za cały okres pracy, jest zależna od ilości przepracowanych lat. Wnioskodawca przepracował - przesłużył łącznie 54 lata i za taki okres należą mu się scalone zgodnie z przepisami świadczenia emerytalne. Takie świadczenia zobowiązany jest obliczyć i wypłacić mi Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który jest świadczeniodawcą wiodącym i reprezentuje Rząd Rzeczpospolitej.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że „zbieg” prawa do świadczeń nastąpił dopiero

z dniem przyznania emerytury powszechnej. Stanowi to dowód słuszności jego postępowania. Pozwany przed wydaniem decyzji z dnia 18 lipca 2012 r. powinien ten zbieg usunąć scalając emerytury w oparciu o obowiązujące przepisy. Scalona emerytura byłaby istotnie wyższa od świadczeń, które otrzymuje. Emerytura, podobnie jak należność za pracę, jest własnością obywatela i nie może być dzielona na kawałki „za służbę i za pracę” po to tylko, aby można było ją odbierać manipulując przepisami o „zbieżności prawa do świadczeń z tytułu renty i emerytury, opisane w ustawie o ubezpieczeniach.

Dyskryminacja skutkiem manipulacji pozwanego, stała się faktem rzeczywistym, ponieważ skarżący otrzymuje skromną emeryturę o cechach gorszych od emerytur cywilnych.

Do apelacji ubezpieczony dołączył spis dokumentów załączonych do wniosku o ustalenie emerytury, wniosek o emeryturę, zaświadczenia z dnia 14 grudnia 2006 r. i 29 sierpnia 2011 r. (k. 57-61 a.s.).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy Z. P. okazała się niezasadna, albowiem nie zawierała zarzutów, które mogłyby skutkować zmianą zaskarżonego wyroku bądź też jego uchylem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Przedmiotem niniejszego postępowania było prawo ubezpieczonego do wypłaty zawieszony emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w sytuacji zbiegu tego świadczenia z emeryturą wojskową.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich zarzutów wnioskodawcy, przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikającej z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji, Sąd Odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Na wstępie wskazać należy, że ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm. zwana dalej ustawą emerytalną) obejmowała pierwotnie swym zakresem normatywnym tych funkcjonariuszy, którzy nie pozostawali w służbie w dniu jej wejścia w życie, tj. 1 stycznia 1999 r. W myśl obowiązującego wówczas art. 1 ust. 2 tej ustawy, warunki nabywania prawa do emerytury i rent oraz innych świadczeń przysługujących z tytułu pobierania emerytury lub renty, a także zasady ustalania wysokości tych świadczeń dla żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Służby Więziennej i Państwowej Straży Pożarnej, którzy w dniu wejścia w życie ustawy pozostawali w służbie oraz dla członków ich rodzin, określały wyłącznie przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób.

Przepis ten został uchylony z dniem 1 października 2003 r. na podstawie ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 166 z 2003 r., poz. 1609) i w konsekwencji wszyscy żołnierze zawodowi - bez względu na to kiedy rozpoczęli służbę - zostali objęci jednolitym systemem emerytalnym, tj. systemem zaopatrzeniowym uregulowanym w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. W tym samym czasie dokonano szeregu zmian w „mundurowych” ustawach zaopatrzeniowych, rezygnując, między innymi, z przyznawania przewidzianych tam świadczeń emerytalnych z urzędu (np. art. 31 ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej wojskowej, ówczesny t.j. Dz.U.

z 2002 r. Nr 11, poz. 108 ze zm., w brzmieniu nadanym od dnia 1 października 2003 r.).

W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. wskazano, iż nadanie emerytuom wojskowym i policyjnym wyłącznie wnioskowego charakteru służyć ma temu, ażeby „żołnierz (funkcjonariusz), który pozostawał w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i spełnia warunki

do nabycia prawa do emerytury wojskowej lub policyjnej, a jednocześnie poza okresami służby ma także okresy „cywilnej” pracy, z tytułu której podlegał ubezpieczeniom społecznym - miał prawo wyboru emerytury”. Co do uzyskania prawa do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych przez osobę, która nabyła prawo do emerytury wojskowej (policyjnej), w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej stwierdzono, iż możliwość taka byłaby wyłączona wówczas, gdyby emeryturę wojskową (policyjną) obliczono z uwzględnieniem okresów zatrudnienia i innej pracy objętej ubezpieczeniem społecznym. Z prawa do emerytury wojskowej (policyjnej) nie mogłaby zaś skorzystać osoba, która nabyła prawo do emerytury na podstawie ustawy o emeryturach i rentach

z FUS obliczonej z uwzględnieniem okresów zawodowej służby. Tak wyrażonym intencjom projektodawców odpowiadają zmiany dokonane, między innymi, w ustawie o emeryturach i rentach, bowiem zgodnie z przytoczonym już jej art. 2 ust. 1 pkt 1 (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z dnia 28 grudnia 2006 r., III AUa 1147/06, OSA 2008/8/26).

Z powyższych regulacji wynikało, że zniesienie obowiązku ubezpieczenia społecznego żołnierzy zawodowych i rozdzielenie w związku z tym systemów ubezpieczeniowego

i zaopatrzeniowego zmierzało do tego, aby każdy z tych systemów realizował osobno zobowiązania wobec żołnierzy zawodowych, przy zachowaniu zasady, że za ten sam okres ubezpieczenia emerytalnego nie mogą jednocześnie przysługiwać dwa świadczenia emerytalne. Nie została w ten sposób wykluczona możliwość jednoczesnego nabycia prawa do emerytury z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych wówczas, gdy okresy

te (ubezpieczenia i służby) nie zależały się i nie zostały wzajemnie uwzględnione przy ustalaniu prawa do świadczeń, a każdy z nich z osobna był wystarczający do uzyskania prawa do emerytury

w określonym systemie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2008 r., II UK 48/08, OSNP z 2010 r. nr 5 - 6, poz. 77). Z kolei osoba pobierająca emeryturę wojskową mogła, po osiągnięciu wieku emerytalnego, nabyć również prawo do emerytury z ubezpieczenia społecznego, jeżeli poza okresami (służby i ubezpieczenia) uwzględnionymi przy ustalaniu prawa do świadczenia

z zaopatrzenia emerytalnego legitymowała się innymi okresami składkowymi i nieskładkowymi

w rozmiarze wystarczającym w myśl obowiązujących przepisów do uzyskania prawa do tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 178/08 (niepub.)). Należy podkreślić jednak, że możliwość jednoczesnego nabycia prawa do emerytury z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych możliwa była, gdy okresy ubezpieczenia (i służby) nie zostały wzajemnie uwzględnione przy ustalaniu prawa do świadczeń,

a każdy z nich z osobna był wystarczający do uzyskania prawa do emerytury w określonym systemie.

Pomijając bowiem nawet to, że ubiegający się o emeryturę wojskową nie może samodzielnie zdecydować o uwzględnieniu, bądź nieuwzględnieniu okresów składkowych przypadających przed podjęciem służby, skoro zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy, żołnierzom, którzy spełniają warunki określone w art. 12, zalicza się do wysługi emerytalnej, uwzględnianej przy obliczaniu emerytury na podstawie art. 15, posiadane przed powołaniem

do zawodowej służby wojskowej okresy składkowe i nieskładkowe w rozumieniu ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (podobną regulację zawierał art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin, na podstawie której wnioskodawca nabył prawo do emerytury wojskowej), wyłączenie możliwości ubiegania się o emeryturę przez osobę, która spełnia warunki ustawowe do świadczenia, bo osiągnęła określony wiek i wypracowała, niezależnie od okresu służby i zaliczonych do wysługi okresów składkowych, wymagany staż emerytalny mogłoby być postrzegane jako naruszenie zasady równego traktowania ubezpieczonych wyrażonej w art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.).

Odwołując się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzić można, że zasada równości sprowadza się do tego, że wszystkie podmioty charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Wynika stąd w szczególności,

że prawodawca przyznając uprawnienia, nie może określać kręgu osób, którym te uprawnienia przysługują, w sposób dowolny. Musi on przyznawać dane uprawnienia wszystkim podmiotom charakteryzującym się daną cechą istotną. Z konstrukcji prawa do emerytury wynika, że cechami relewantnymi są: odpowiednio długi staż ubezpieczeniowy, składający się z okresów składkowych

i nieskładkowych oraz osiągnięcie określonego wieku. Cechami takimi, po osiągnięciu wieku emerytalnego, charakteryzują się zarówno ci ubezpieczeni, którzy posiadając prawo do emerytury wojskowej, wypracowali odpowiednio długi staż ubezpieczeniowy niezaliczony do wysługi emerytalnej z tytułu wojskowego zaopatrzenia emerytalnego, jak i ci, którzy osiągnęli taki staż emerytalny, nie pozostając nigdy w służbie. Choć za dopuszczalne uznaje się odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych (pod warunkiem, że istnieje ich racjonalne uzasadnienie, nie są dokonywane według dowolnie ustalonego kryterium, mają charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych oraz pozostają w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych,

na przykład zasadą sprawiedliwości społecznej, por. np. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 września 1996 r., K 10/96, OTK 1996 nr 4, poz. 33), to nie budzi wątpliwości, że tego rodzaju rozważań można dokonywać tylko wówczas, gdy istnieje wyraźny przepis różnicujący sytuację podmiotów podobnych.

Ustawa o emeryturach i rentach nie zawiera zaś takiego przepisu w odniesieniu do ubezpieczonych pobierających emeryturę wojskową, który wyłączałby ich prawo do emerytury z systemu ubezpieczenia po osiągnięciu wieku emerytalnego i spełnieniu przesłanki stażowej w postaci legitymowania się odpowiednio długim okresem ubezpieczenia niezaliczonym do wysługi emerytalnej z tytułu wojskowego zaopatrzenia emerytalnego. Takim przepisem nie jest art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, skoro jak wskazano wyżej, jego prawidłowa wykładnia musi prowadzić do wniosku, iż zawarte tam wyłączenie dotyczy tylko takiej sytuacji, w której prawo

do emerytury z systemu ubezpieczenia przysługiwałoby po zaliczeniu tych samych (w części lub w całości) okresów ubezpieczenia, które już uwzględniono przy ustalaniu uprawnień do emerytury wojskowej. Za taki przepis nie może być uznany art. 2 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, albowiem dotycząc wyłącznie tych żołnierzy i funkcjonariuszy, którzy nie spełniają warunków do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób, nie ma w ogóle zastosowania w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 174/09, LEX nr 584203 wskazał, że funkcjonariuszom tzw. służb mundurowych można ustalić prawo do emerytury powszechnej pod warunkiem niezaliczenia składkowych okresów ubezpieczenia cywilnego do obliczenia emerytury mundurowej. Niemożliwe jest nabycie przez emeryta wojskowego prawa do emerytury na podstawie ustawy emerytalnej, jeżeli we wcześniej przyznanej emeryturze wojskowej uwzględniono okresy ubezpieczenia lub zatrudnienia oraz inne okresy składkowe (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1998 r.

o emeryturach i rentach z FUS w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 8, poz. 38) (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09, OSNP 2010/17-18/215).

Przedstawione wywody (i powołane wyżej wyroki Sądu Najwyższego), odnosiły się do stanu prawnego, w którym obowiązywał art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Ta sytuacja prawna uległa zmianie od dnia 5 lutego 2009 r., kiedy weszła w życie kolejna zmiana art. 2 ustawy o emeryturach i rentach dokonana ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 8, poz. 38), nadająca mu nowe brzmienie. Zgodnie z tym przepisem (art. 2 ust. 1), świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują:

- 1) ubezpieczonym - w przypadku spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;
- 2) członkom rodziny pozostałym po ubezpieczonym albo po osobie uprawnionej do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W ust. 2 tego przepisu stwierdzono, że świadczenia z tej ustawy na jej warunkach i wysokości przysługują również żołnierzom zawodowym oraz funkcjonariuszom (...), jeżeli nie spełniają oni warunków do nabycia prawa lub utracili prawo do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób (żołnierzy i funkcjonariuszy), oraz członkom rodzin pozostałym po tych osoba. Ustawa o emeryturach i rentach nie zawiera obecnie (nie zawierała również poprzednio) przepisu, który pozwalałby ubezpieczonemu żądać wyłączenia wybranych okresów, już raz zaliczonych do stażu emerytalnego w celu uzyskania emerytury wojskowej, ale też podwyższenia jej wysokości, by teraz tych samych okresów „użyć” ponownie w celu uzyskania emerytury z FUS.

W aktualnym stanie prawnym (art. 2 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach), świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują tylko takim żołnierzom zawodowym oraz funkcjonariuszom, którzy nie spełniają warunków do nabycia prawa (określonych w art. 12 ustawy wojskowej) lub utracili prawo do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób, oraz członkom rodzin pozostałym po tych osobach, w okolicznościach objętych przepisem art. 38 ustawy zaopatrzeniowej wojskowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 22/13 niepubl.).

Wskazać również należy, że z komentarza do zmiany dokonanej ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. wynika, że w przypadku żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy służb mundurowych, którzy wstąpili do służby przed 2 stycznia 1999 r., przy ustalaniu emerytury zarówno „mundurowej” jak i emerytury z FUS, uwzględnia się okresy zawodowej służby oraz okresy składkowe i nie składkowe wymienione w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. Przepisami ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 166, poz. 1609) wprowadzono, z dniem 1 października 2003 r. zasadę, zgodnie z którą osobie, która ma ustalone prawo do emerytury „mundurowej” z uwzględnionymi okresami zarówno zawodowej służby, jak i okresami podlegania ubezpieczeniom społecznym (okresami składkowymi i nie składkowymi) nie przysługuje prawo do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z tym do tej grupy świadczeniobiorców nie stosuje się generalnej zasady polskiego systemu emerytalnego, zgodnie z którą (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń, wypłaca się jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez zainteresowanego.

Nowelizacja oznacza, że osoba pobierająca emeryturę „mundurową”, jeżeli spełnia ogólne warunki do uzyskania emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to znaczy posiada, w przypadku mężczyzny, co najmniej 25-letni okres składkowy i osiągnęła 65 lat, będzie mogła wystąpić o przyznanie emerytury z FUS. W razie przyznania tej emerytury, wypłata emerytury „mundurowej” zostanie wstrzymana. W ten sposób również do tej grupy świadczeniobiorców stosowana będzie ogólna zasada, zgodnie z którą w razie zbiegu uprawnień do dwóch świadczeń, zainteresowanemu przysługuje prawo wyboru świadczenia.

Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. W myśl art. 95 ust. 2 przepis ust. 1 ustawy emerytalnej stosuje się również,

z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 18e ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Zgodnie z art. 98 ust. 1 ustawy emerytalnej wstrzymanie wypłaty jednego ze świadczeń, o których mowa w art. 95, następuje od dnia, od którego przysługuje prawo do wypłaty świadczenia wyższego lub wybranego przez zainteresowanego.

W sytuacji zbiegu prawa do wypłaty kilku świadczeń, prawo do świadczenia, które nie będzie wypłacane (wskutek ustalenia, że przysługuje w niższej wysokości, względnie wyboru zainteresowanego) nie ustaje. Wydaje się, że charakter świadczenia nieprzeznaczonego do wypłaty jest zbliżony do charakteru świadczenia zawieszono, jednak brak odesłania do przepisów

o zawieszaniu świadczeń wskazuje na odmienność tych sytuacji. W konsekwencji niemożliwe jest zastosowanie art. 134 ust. 1 pkt 1, dlatego też konieczna była szczególna regulacja dotycząca wstrzymania wypłaty jednego ze świadczeń, o których mowa w art. 95. Regulację taką przewidziano w art. 98 ust. 1. W razie zbiegu u jednej osoby prawa do wypłaty kilku świadczeń, organ rentowy zobowiązany jest do działania z urzędu (dopóki zainteresowany nie złoży przeciwnego wniosku, następuje obligatoryjna wypłata świadczenia wyższego). Należy podkreślić, że wstrzymanie świadczenia przysługującego w zbiegu, a nieprzeznaczonego do wypłaty nie następuje od dnia, w którym powstało prawo do świadczenia wyższego (lub wybranego przez zainteresowanego), lecz od dnia, od którego przysługuje wypłata świadczenia wyższego (lub wybranego przez zainteresowanego). Odpowiednie zastosowanie znajdzie więc art. 129 ust. 1 (K. Antonów, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Komentarz, ABC, 2009).

Również art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 666 ze zm.) stanowi, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przewidzianych w ustawie z prawem do emerytury lub renty albo

do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 r., II UK 261/11, LEX nr 1227967 wskazał, że ubezpieczony uprawniony do świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i pobierający to świadczenie, nie może jednocześnie pobierać emerytury wojskowej, mimo że spełnił warunki do jej nabycia i prawo to zostało mu przyznane.

Ponadto wskazać należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 LEX nr 1219503 wskazał, że sprawy zbiegu prawa do emerytury z prawem do renty wojskowej

z ustawy z 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin rozstrzyga się zgodnie z powszechnymi regułami ustawy o emeryturach i rentach z FUS i tzw. zasadą jednego świadczenia. Zasada ta, dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w odrębnych przepisach z zakresu zabezpieczenia społecznego, niezależnie od ich ubezpieczeniowego czy też zaopatrzeniowego charakteru,

z wyjątkami wskazanymi w art. 96 u.e.r.f.u.s.

Zasada prawa do pobierania tylko jednego świadczenia z zakresu zabezpieczenia społecznego nie jest nowa i została do ustawy o emeryturach i rentach z FUS przejęta z ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) - art. 69.

Odwołać się również należy do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I UK 390/11, OSNP 2013/9-10/114, w którym wskazano, że zasada wypłacania tylko jednego świadczenia z ubezpieczenia społecznego (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) stanowi wyraz obowiązującej w prawie ubezpieczeń społecznych zasady solidarności ryzyka i nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz.U. 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) zawarte jest uszczegółowienie zasady równości z art. 32 Konstytucji RP. Przepis art. 2a tej ustawy, wprowadzony do niej od 1 stycznia 1999 r., stanowi w ust. 1, że stoi ona na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, stan cywilny, stan rodzinny; obecnie (od 1 stycznia 2011 r.) również bez względu na rasę, pochodzenie etniczne i narodowość. Wyliczenie to należy uważać za przykładowe. Według art. 2a ust. 2 ustawy systemowej zasada równego traktowania dotyczy w szczególności warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenie społeczne, obliczania wysokości świadczeń, okresu wypłaty świadczeń i zachowania prawa do świadczeń. Ubezpieczony, który uważa, że nie zastosowano wobec niego zasady równego traktowania ma prawo dochodzić roszczeń z tytułu ubezpieczeń z ubezpieczenia społecznego przed sądem (art. 2a ust. 2).

Zasadę równości wynikającą z art. 32 Konstytucji w odniesieniu do oceny norm prawnych należy rozumieć jako nakaz nadawania im takich treści, by kształtowały one w jednakowy (podobny) sposób sytuację prawną podmiotów jednakowych lub podobnych. Trybunał Konstytucyjny uznaje, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2002 r., P 5/01, OTK-A 2002 nr 3, poz. 28). Kryterium różnicowania w traktowaniu winno pozostawać w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji, waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, winna pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku różnicowania a ponadto kryterium różnicowania ma pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami lub normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie określonych podmiotów. Za uzasadnienie dyferencjacji sytuacji prawnej podmiotów uznaje się zasady sprawiedliwości społecznej. Normy prawne zawarte w ustawie emerytalnej należą do prawa socjalnego, które oparte jest na specyficznych zasadach, wśród których należy podkreślić zasadę solidarności społecznej, która uzasadnia - pozostając w opozycji do zasady wzajemności (eksponowanej np. w prawie cywilnym) - brak pełnej proporcjonalności między składką a świadczeniem (por. D.E. Lach [w:] Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, pod redakcją B. Gudowskiej i J. Strusińskiej-Żukowskiej, Warszawa 2011 s. 15-17 i przywołana tam literatura). W doktrynie prawa podnosi się, że sens solidarności w prawie zabezpieczenia społecznego („solidarność wspólnoty ryzyka”) wyraża się w tym, że do kosztów ochrony przyczyniają się wszyscy, często w nierównym stopniu, dłużej lub krócej, ale kompensację otrzymuje ten tylko, który doznał szkody (por. J. Jończyk: Prawo zabezpieczenia społecznego, Warszawa 2006, s. 40). Podobnie Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na konieczność stosowania w prawie ubezpieczeń społecznych konstytucyjnej zasady sprawiedliwości, realizowanej z zastosowaniem reguły podziału według potrzeb i stosownie do redystrybucyjnej funkcji ubezpieczeń społecznych (orzeczenie z 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992 nr 1, poz. 7).

Sprawa, na kanwie której zapadło cytowane orzeczenie dotyczyła zbiegu emerytury z rentą rodzinną. Sąd Najwyższy uznał, że to, że skarżąca przyczyniała się w większym stopniu do gromadzenia funduszu ubezpieczeń społecznych niż inni ubezpieczeni, którzy nie pracowali, nie uzasadnia twierdzenia, że dyskryminujące jest wypłacanie jej tylko jednego ze świadczeń, do których jest uprawniona. Jest to zgodne z właściwą prawu zabezpieczenia społecznego zasadą solidarności.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony odbywał służbę wojskową w Ludowym Wojsku Polskim w okresie od dnia 23 sierpnia 1955 r. do dnia 20 lutego 1982 r. Przed okresem służby wojskowej był zatrudniony w okresie od dnia 15 lipca 1953 r. do dnia 30 sierpnia 1955 r. jako nauczyciel. Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę oraz na umowę zlecenia podjął także po zwolnieniu ze służby wojskowej od dnia 2 listopada 1982 r. do dnia 30 czerwca 2011 r., przepracowując łącznie ponad 27 lat, podczas których to lat pracy odprowadzано z tytułu zatrudnienia składkę na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że Z. P. – jako emeryt wojskowy mający obliczoną emeryturę bez uwzględnienia wymienionych okresów cywilnego ubezpieczenia (na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin /t.j. Dz. U. z 2004 r., nr 8, poz. 66 ze zm./) miał prawo do emerytury powszechnej z ubezpieczenia społecznego na podstawie okresów składkowych udokumentowanych po odejściu ze służby wojskowej, o czym też prawidłowo orzekł pozwany organ zaskarżoną decyzją przyznającą ubezpieczonemu emeryturę z ubezpieczenia społecznego.

W przypadku wnioskodawcy zachodzi sytuacja zbiegu prawa do świadczeń, jednakże z uwagi na zasadę pobierania jednego świadczenia, która stanowi wyraz obowiązującej w prawie ubezpieczeń społecznych zasady solidarności ryzyka, która nie jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP), organ emerytalny prawidłowo zawiesił wnioskodawcy wypłatę świadczenia, ponieważ pobierana przez niego emerytura wojskowa – jako świadczenie wyższe (czego ubezpieczony nie kwestionował) – jest korzystniejsza dla ubezpieczonego.

Zasada solidaryzmu będąca istotną cechą ubezpieczeń społecznych oznacza urzeczywistnienie idei samopomocy społecznej poprzez udzielanie świadczeń osobom znajdującym się w potrzebie, z funduszu wypracowanego wspólnym wysiłkiem ubezpieczonych. Oznacza to, że płacą wszyscy, a korzystają tylko ci którzy zostali dotknięci ryzykiem socjalnym.

Zasada solidaryzmu społecznego i potrzeba zapewnienia minimum wysokości świadczenia implikuje przesunięcie części środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w kierunku tych ubezpieczonych, których udział w jego tworzeniu był niewielki lub krótkotrwały (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2008 r., P 47/07, OTK-A 2008/9/156).

Apelujący wskazał, że świadczeniodawca naruszył bezpośrednio jego prawa zawarte w art. 22 Konstytucji RP oraz w art. 172 ustawy o ubezpieczeniach dotyczące równego traktowania wszystkich obywateli.

Sąd Apelacyjny domyśla się, że skarżący błędnie wskazał art. 22 Konstytucji RP (ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny), gdyż z kontekstu wypowiedzi wynika, że chodzi o art. 32 Konstytucji RP (Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne /ust. 1/. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny /ust. 2/. Jednakże Sąd Apelacyjny w rozważaniach prawnych odwołując się do stanowiska judykatury wskazał, że przedmiotowa regulacja nie narusza art. 32 Konstytucji RP.

Z kolei zarzut naruszenia art. 172 ustawy o ubezpieczeniach jest niezrozumiały. Art. 172 ustawy emerytalnej stanowi, że w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887) wprowadza się wymienione w nim zmiany. Natomiast ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) składa się ze 127 artykułów.

Również twierdzenia skarżącego dotyczące scalania emerytur w świetle zacytowanych przepisów, stanowiska judykatury i doktryny nie zasługują na uwzględnienie, jako nie oparte o obowiązujące normy prawne.

W świetle powyższego uznać należało, że wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, albowiem bezzasadne okazały się zarzuty apelującego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.